

CICHOŚĆ W TYGLU

Tekst przewodni: Mt 5,5.

Zakres studium: Wj 32,1-14; Ps 62,2-9; Ez 24,15-27; Mt 5,43-48; 1 P 2,18-25.

Część I: Przegląd

Biblijna religia, zarówno w *Starym Testamencie*, jak i *Nowym Testamencie*, cechuje się cichością. Mojżesz był znany z tego, iż uchodził za najskromniejszego człowieka na Ziemi (Lb 12,3). Dawid oświadczył, że „pokorni odziedziczą ziemię” (Ps 37,11). Prorocy zapowiadali, że Bóg będzie błogosławił cichych (Iz 11,4; 29,19; 66,2; So 2,3; 3,11-12). Bóg także jest przedstawiony jako pokorny i popierający pokorę (Ps 25,9; 45,5; 147,6). Jezus był cichy i pokornego serca (Mt 11,29; 21,5; 2 Kor 10,1), a cichość przedstawiał jako jedną z podstaw chrześcijaństwa (Mt 5,5). Apostołowie byli cisi (2 Kor 10,1) i zalecali cichość chrześcijanom (Ga 5,23; Ef 4,2; Kol 3,12; 1 Tm 6,11; 2 Tm 2,25; Tt 3,2; Jk 1,21; 3,13; 4,6; 1 P 3,14; 5,5). Podczas gdy imperia i królestwa świata są zbudowane na wartościach takich jak zuchwałość, siła i potęga militarna, religia Boża jest zbudowana na cichości, miłości i łasce, i zwycięża dzięki nim. Jednak cichość Boga nie oznacza, że Bóg jest bezsilny. Cichość jest raczej ważną cechą charakteru Boga i Jego sposobu odnoszenia do mieszkańców wszechświata, w tym także do nas, grzeszników.

Tematy lekcji: Lekcja tego tygodnia podkreśla dwa zasadnicze tematy:

1. Cichość jest niezbędna w chrześcijaństwie. Niezbędne jest właściwe zrozumienie biblijnej cichości i życie zgodnie z nią. Biblijna cichość nie wynika z politycznej kalkulacji, ale jest autentycznym sposobem patrzenia na świat przez pryzmat zasadniczej cechy Boga - miłości.

2. Chrześcijanie nie są cisi sami z siebie. Źródłem ich cichości jest miłujący, łaskawy Bóg w trzech Osobach: Ojciec, Syn - Zbawiciel, Jezus Chrystus, oraz Duch Święty.

Część II: Komentarz

Czy cichość to niewolnicza moralność?

Jeden z najmocniejszych ataków na chrześcijaństwo, a zwłaszcza chrześcijańską koncepcję pokory i cichości, w erze nowożytnej przypuścił niemiecki filozof egzystencjalista Fryderyk Nietzsche (1844-1900). Cierpienie było integralną częścią życia Nietzschego, ale także ważną kwestią w jego filozoficznych zainteresowaniach. W bardzo młodym wieku stracił ojca i znaczną część dalszej rodziny. Przez całe życie Nietzsche zmagał się z poważnymi problemami ze zdrowiem, aż wreszcie zapadł na chorobę umysłową, wskutek której ostatnich jedenaście lat życia spędził w izolacji. Studiując języki klasyczne i filozofię, Nietzsche zainteresował się szczególnie starożytną grecką kulturą i filozofią. Na podstawie swoich przemyśleń doszedł do wniosku, że Europa straciła swój dawny wigor. Dlaczego? Otóż z winy chrześcijaństwa! Nietzsche uznał, że to chrześcijaństwo pozbawiło Europę jej klasycznego grecko-rzymskiego heroizmu, mocy i szlachetności. Według niego, Zachód, a nawet cała ludzkość, musiały odzyskać to klasyczne podejście, jeśli miały przetrwać i rozwijać się.

Według Nietzschego, istnieją dwa typy moralności: moralność panów, szlachty, ludzi silnej woli, oraz moralność niewolników czyli słabych. Moralność panów ustala własne wartości, decyduje o swoim sposobie działania i ocenia go przez pryzmat efektów, takich jak pomocność (dobro) czy szkodliwość (zło). Tak więc autonomiczność, siła, bogactwo, szlachetność, optymizm, żywiołowość i odwaga są postrzegane jako dobre, podczas gdy słabość i cichość są uznane za złe. Moralność niewolników nie generuje wartości ani działań, ale jedynie reaguje na wartości i działania stanowiące przez moralność panów, ewentualnie się im sprzeciwiając. Podczas gdy moralność panów skupia się na działaniu, moralność niewolników jest reakcyjna (czy, jak nazywa ją Nietzsche, resentymentalna). Podczas gdy moralność panów jest opresyjna, moralność niewolników jest podległa i manipulatywna. Moralność panów jest bardziej indywidualistyczna, zaś moralność niewolników bardziej zbiorowa.

Tak więc, skoro słabi nie są w stanie pokonać mocnych siłą, uciekają się do reinterpretowania i rozmontowywania systemu wartości panów. Zamiast przyjąć moralność silnych, słabi projektują swoją sytuację upokorzenia w absolut, uniwersalizując swoje wartości.

Według Nietzschego, chrześcijaństwo jest religią słabych, ludzi o moralności niewolników. Napisał on: „Chrześcijaństwo wzięło stronę wszystkiego co słabe, niskie, przegrane. Uczyniło ideał ze wszystkiego, co przeciwne instynktowi przetrwania silnego życia. Wypaczyło umysł nawet najbardziej uduchowionych, ucząc ludzi postrzegać najwyższe duchowe wartości jako grzeszne i zwodnicze, jako pokusy. Najbardziej żalony przykład - zepsucie Pascala, który wierzył, że jego umysł został zepsuty przez grzech pierworodny, podczas gdy

jedynym, co go psuło, było samo chrześcijaństwo!” (Friedrich Nietzsche, *The Anti-Christ, Ecce Homo, Twilight of the Idols and Other Writings*, red. Aaron Ridley i Judith Norman, Cambridge 2005, s. 5).

Według Nietzschego chrześcijaństwo jest kolejną reakcją biednych i słabych, obliczoną na pokonanie i opanowanie silnych przy pomocy manipulacji. Chrześcijanie zdali się na swój niewolniczy los i nie mają woli stać się panami swojego losu. Dlatego obłudnie wytykają jako grzeszne to, co mają ludzie silni, a wywyższają jako cnotę to, czego chrześcijanie mieć nie mogą, narzucając swoją nową moralność wszystkim ludziom. Zatem, skoro chrześcijanie nie mogą pokonać bogatych i silnych innymi sposobami, wymyślili sposób na panowanie nad silnymi przy pomocy swojej moralności. W tej chrześcijańskiej moralności, na przykład, chrześcijanie zmieniają swoją nieuniknioną słabość i podległość wobec innych ludzi w rzekomą cnotę posłuszeństwa. Ich niezdolność do wywarcia zemsty skłania chrześcijan do wynalezienia cnoty przebaczenia. Podobnie wymyślili inne cnoty, takie jak pobożność, miłość, wzajemność i równość. Jakkolwiek szlachetne wydają się te cnoty wielu ludziom, według Nietzschego chrześcijańska moralność jest nie do przyjęcia, irracjonalna i odraźliwa, gdyż w jego ocenie chrześcijanie używają tych cnót, by odwrócić moralność silnych i szlachetnych ludzi tego świata, aby ich zniewolić, a nawet uciskać. Według Nietzschego chrześcijańska moralność trzyma ludzi w poddaństwie i nieświadomości oraz czyni ich zwyczajnymi i niewyróżniającymi się.

Niewątpliwie krytyka Nietzschego skierowana przeciwko chrześcijańskiej moralności i jej zasadniczej koncepcji cichości wynikała z tragicznie błędnego pojmowania chrześcijaństwa. Chrześcijańska cnota cichości nie wynika z bezsilności, ale z Bożej mocy, sprawiedliwości i miłości. Kiedy Jezus stanął przed żydowskim sądem i jeden z sędziów polecił wymierzyć Mu policzek, Jezus zażądał odpowiedzialności za ten niesprawiedliwy czyn (J 18,23). Ewangelie jasno mówią, że Jezus umarł na krzyżu nie dlatego, że nie miał możliwości uniknięcia tego (Mt 26,53), ale dlatego, że dobrowolnie i z miłości oddał swoje życie dla naszego zbawienia (J 10,17-18; 18,4-11; 19,11; Flp 2,6-9). Chrześcijańska cichość nie wynika z lęku, ale z miłości.

Paweł wzywał chrześcijan, by postępowali „z wszelką pokorą i łagodnością, z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości” (Ef 4,2). Paweł wyjaśnia, że możemy się radować w cierpieniu, wiedząc, że „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych” (Rz 5,3-5). Dalej Paweł wyjaśnia, że Bóg okazał nam swoją miłość, kiedy byliśmy bezsilni i zbuntowani przeciwko Niemu (Rz 5,6-8). Jan potwierdza tę biblijną prawdę, mówiąc: „Miłujemy [Boga] dlatego, że Bóg pierwszy nas umiłował” (1 J 4,17-21 BKR).

Opisując ludzi jako bezsilnych, Paweł nie poniża człowieczeństwa, ale raczej przedstawia rzeczywisty ludzki stan (zob. także Rz 3,26; 7). *Biblia* nie przedstawia ludzkiej bezsilności jako walki klasowej, ale raczej przedstawia wszystkich ludzi jako bezsilnych wobec grzechu i śmierci. Biblijne chrześcijaństwo nie poniża fałszywie człowieczeństwa, by oszukać ludzi tak, by wołali o łaskę do Boga. *Biblia* raczej realistycznie opisuje grzeszny stan ludzkości i przedstawia Boga jako tego, który dobrowolnie i z miłości ukorzył się, by zbawić bezczelnych, zbuntowanych ludzi (J 1,11-12; 3,16).

Ktoś powiedział, że trzeba być silnym, by być cichym. Trzeba Bożej mocy, by miłować grzesznych, bezczelnych i buntowniczych ludzi. Przypuszczalnie jednym z najbardziej dobitnych przykładów cichości Jezusa jest Jego modlitwa na krzyżu za tych, którzy doprowadzili do Jego ukrzyżowania i szydzili z Niego: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34; zob. także Mt 12,15-20; Dz 8,32; 1 P 2,21-23). Cichość jest częścią owocu Ducha Świętego. To w cichości Bóg daje nam moc do pokonywania tygli tego świata.

Cichość Mojżesza i gniew Boga

Jak to możliwe, że Mojżesz, sługa Boży, został nazwany najskromniejszym człowiekiem na Ziemi, podczas gdy *Biblia* przedstawia Boga jako pełnego gniewu? Musimy zrozumieć, że gniew Boga nie jest przeciwieństwem cichości. Gniew Boga jest reakcją odrazy wobec grzechu. Jednak Bóg autentycznie miłuje grzesznika. Gdyby Bóg był surowy i gniewny, nie czekałby około 1600 lat na nawrócenie mieszkańców przedpotopowego świata. Nie czekałby ponad 400 lat na to, aż Kanaanejczycy dopełnią swoich win. Nie czekałby około 1500 lat na wierność ze strony Izraelitów. Nie czekałby też około 2000 lat na wypełnienie przez chrześcijan zleconej im misji. Gniewny Bóg unicestwiłby ich wszystkich niezwłocznie. Ale Bóg zwracał się do nich z miłością i nadzieją, wzywając do nawrócenia i odnowienia więzi z Nim.

Część III: Zastosowanie

1. Nasz Bóg jest doskonałym przekazicielem. Mówi ludziom otwarcie i zwięźle, jaki jest i czego nie lubi. Tak więc Bóg nie pozostawia nam wątpliwości co do Jego odczuć wobec grzechu - zdecydowanie odrzuca grzech. Jednocześnie Bóg nie upokarza grzesznika, by go sobie podporządkować. Odnosi się raczej do sytuacji spowodowanej przez grzech, a jednocześnie oferuje rozwiązanie. Owszem, Jego reakcja na grzech jest nieodwołalna, ale takie jest też Jego zaproszenie grzeszników do pojednania z Nim. Pomyśl, jak możesz być cichy, a jednocześnie obnażać grzech własny, twoich bliskich i uczestników twojej społeczności.

2. Pomyśl, że nasze życie jest widowiskiem dla mieszkańców innych światów, którzy patrzą na nas i uczą się. Podziel się z uczestnikami lekcji swoimi odczuciami w tej kwestii. Jak zrozumienie szerszej perspektywy rzeczywistości wpływa na twój sposób życia?